

słowa J. W. Goethego *Auch das römische Recht, als ein fortlebendes, das gleich einer untertauchenden Ente sich zwar von Zeit zu Zeit verbirgt, aber nie ganz verloren geht und immer einmal wieder lebendig hervortritt* [...]. Możliwość łatwego orientowania się w dorobku powojennej romanistyki węgierskiej, dzięki prezentowanej bibliografii, jest istotną pomocą dla badających prawa antyczne.

WOJCIECH DAJCZAK (Toruń)

Karol Rebro, *Latinské právnické výrazy a výroky*, Bratislava 1986, ss. 272 (Druhé vydanie).

Prezentowana praca jest — jak sugeruje tytuł — wyborem łacińskich sentencji i zwrotów prawnych. Wyboru haseł i ich przekładu na język słowacki dokonał autor wielu prac z zakresu prawa rzymskiego, prof. Karol Rebro.

Wbrew tytułowi jednak treść opracowania obejmuje także łacińskie sentencje i zwroty nieprawne. Autor opracowania bowiem — jak sam wyjaśnia we wstępie (*Predhovor*, s. 7 i n.) — zrezygnował w trakcie opracowywania wyboru z pierwotnego zamiaru i zaadresował książkę nie tylko do prawników, ale także do „zaujemcov z neprávnických kruhov (historikov starsích období, lekárov, farmaceutov a iných)”. Zabieg ten nie wyszedł jednak omawianej pracy na dobre. Wiele bowiem haseł ogólnych dodano kosztem haseł stricte prawnych, dla których zabrakło miejsca. Stąd liczne, zauważalne dla prawnika już przy pobieżnym zapoznaniu się z książką, braki.

Omawiana praca jest wyborem. Z założenia zatem obejmuje nie wszystkie znane łacińskie maksymy i sentencje jurydyczne, lecz tylko pewną — wybraną na podstawie określonego kryterium — ich część. Trzeba oczywiście zgodzić się z autorem opracowania, że „výber hesiel z bohatého latiuského fondu zaiste nemôže uspokojit' každého čitateľa” (*Predhovor*, s. 8). Niemniej jednak jest, jak się wydaje, pewna liczba sentencji, pewien ich kanon, którego w tego typu opracowaniu po prostu zabraknąć nie może.

Tymczasem w opracowaniu K. Rebro nie dostrzegamy wielu zupełnie podstawowych haseł. Nie znalazła na przykład miejsca w wyborze jedna z najstarszych i najtrwalszych, a przy tym nie mająca wyłącznie waloru historycznego sentencja *Superficies solo cedit*.

Brak w omawianej pracy także tak ważnych maksym i sentencji prawnych, jak choćby: *Confessus pro iudicato est* (Paulus D. 42, 2, 1), *Crimen contra hitur, si et voluntas nocendi intercedat* (Karakalla C. 9, 16, 1), *Furtum sine affectu furandi non committitur* (Gaius D. 41, 3, 37 pr.), *Nam hoc natura aequum est neminem cum alterius detrimento fieri locupletiozem* (Pomponius D. 12, 6, 14) i innych.

Wątpliwości budzić może także sposób przedstawienia niektórych sentencji i wskazania ich źródeł. Dla przykładu źródłową regułę *Nulli res sua servit* (Paulus D. 8, 2, 26) umieszczono w wyborze pod literą „R” — w postaci *Res sua nemini servit* (s. 227) i to bez wskazania, skąd ona pochodzi. Informacji źródłowej brakuje zresztą także w wielu innych przypadkach, jak choćby w przypadku sentencji *Res iudicata pro veritate accipitur* (s. 227) — zob. Ulpian D. 50, 17, 207.

Brak konsekwencji autora co do umieszczenia w wyborze lub pominięcia pewnych sentencji jest szczególnie widoczny w przypadku zasady *Superficies solo cedit*. Jak już wspominałem, nie umieszczono jej w zbiorze, choć znalazło się

miejsce dla reguły *Quidquid plantatur solo, solo cedit* (s. 214), mieszczącej się przecież w ogólniejszej zasadzie *Superficies solo cedit*, a mającej węższe od tej ostatniej zastosowanie. Reguła bowiem *Quidquid plantatur...* odnosi się wyłącznie do przypadku *implantatio*, nie ma zaś zastosowania do przypadków *satio* i *inaedificatio*. Nawiasem mówiąc, umieszczenie w wyborze reguły *Quidquid plantatur...*, nawiązującej do rozwiązania przyjętego w rzymskim prawie poklasyycznym (zob. Gai Epit. 2, 1, 4) obliuguje wprost, jak się wydaje, do przedstawienia obok niej reguły klasycznej (przyjętej także w prawie justyniańskim): *Plantae quae terra coalescunt solo cedunt* (Gaius D. 41, 1, 9 pr.).

Wspomniane braki i niekonsekwencje nie podważają w żaden sposób ogólnej opinii, że jest to opracowanie dobre i bardzo potrzebne. Zdaje się potwierdzać tę opinię duże zainteresowanie, z jakim spotkało się w Czechosłowacji pierwsze wydanie książki: „Knižka sa stretla s vel'kým záujmom právnickej, ale i neprávnickej verejnosti; náklad sa rýchlo rozbral, čo podnietilo pripravit' jej druhé vydanie” (*Predhovor*, s. 9).

Na koniec warto podkreślić, iż książkę wydano bardzo starannie. Zaopatrzono ją w krótkie biogramy autorów cytowanych sentencji i informacje o źródłach, z których paremie pochodzą (s. 12-20), a także w indeks rzeczowy w języku słowackim (s. 261 - 268).

ANDRZEJ SOKALA (Toruń)

Louis Carlen, *Wallfahrt und Recht im Abendland*, Universitäts-Verlag Freiburg/Schweiz 1987, ss. 260 (=Freiburger Veröffentlichungen aus dem Gebiete von Kirche und Staat, Bd. 23).

W odróżnieniu od licznych prac o charakterze przyczynkowym, badających problematykę pielgrzymek w odniesieniu do jednego tylko miejsca, będącego celem pielgrzymek lub też zajmujących się zagadnieniem pielgrzymowania na terenie jednego tylko kraju lub regionu, L. Carlen zbadał rzecz kompleksowo na wielu płaszczyznach — historyczno-religijnej, historyczno-prawnej, archeologiczno-prawnej oraz etnograficzno-prawnej dla terenu zachodniej Europy. Jako wykładowca historii państwa i prawa na Wydziale Prawa Uniwersytetu we Fryburgu szwajcarskim, jako wydawca wychodzącego od roku 1978 w Zurichu rocznika *Forschungen zur Rechtsarchäologie und Rechtlichen Volkskunde*, jako prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Etnografii Prawnej i jako autor wielu rozpraw dotyczących problematyki pielgrzymek w Szwajcarii — posiadał autor szczególnie dobre przygotowanie do podjęcia takiej pracy. Różnorodne aspekty pielgrzymek i pielgrzymowania bada autor przede wszystkim z pozycji historyka prawa. W szczególności interesują go — co naturalne — pielgrzymki mające podłoże prawne, to jest pielgrzymki karne, będące wynikiem pojednania się ze stroną pokrzywdzoną lub nałożone wyrokiem sądowym. W grę wchodzi też powody leżące w dziedzinie prawa cywilnego, takie jak zobowiązanie się, przynależność do jakiejś wspólnoty, piastowanie jakiegoś urzędu, stosunek wasalny lub poddaństwa, zastępstwo, rozporządzenie ostatniej woli.

Pod względem terytorialnym zajął się autor — zgodnie z tytułem książki — problematyką pielgrzymek na terenie Europy łacińskiej, przy czym — co ciągle jeszcze należy do rzadkości — zalicza do tego kręgu kulturowego także Słowian Zachodnich. Dzięki temu w polu widzenia autora kilkakrotnie pojawiają się: